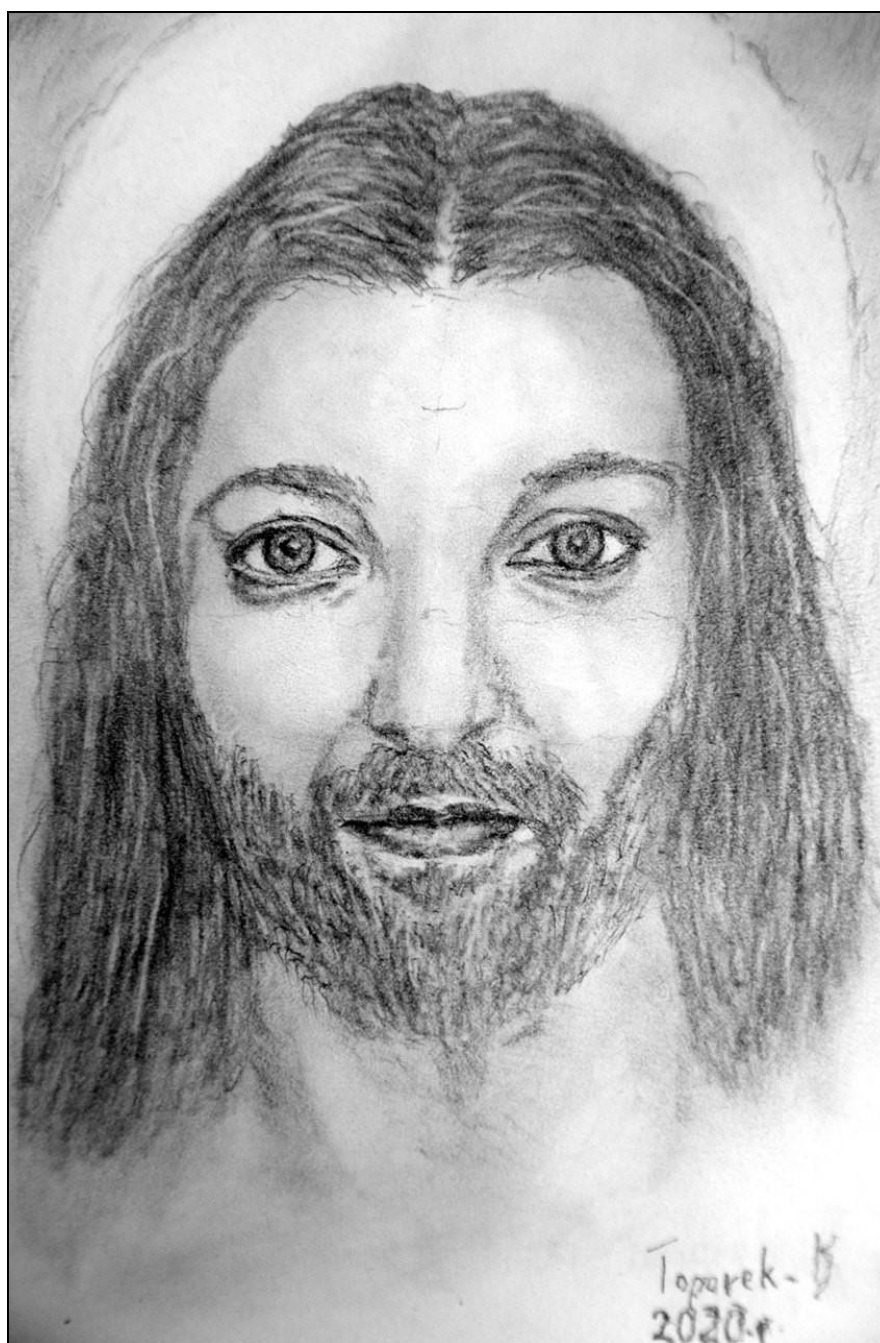

PISMO REDAGOWANE PRZEZ MIESZKAŃCÓW
DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ CARITAS ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ W ZATORZE



NR 1/2024

ZIMA-WIOSNA 2024



SPIS TREŚCI

W tym numerze naszej gazetki:

ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE	3
SOLENIZANCI	4
WIELKANOCNIE...	4
Wielkanoc	4
O wielkanocnym symbolu życia.....	5
Wiersze wielkanocne.....	6
Cytaty na Wielkanoc.....	8
O piosence wielkanocnej.....	9
Przemyślenia o wielkanocnych zajęciach.....	10
SPOTKANIA	11
Wywiad z Krystianem Toporkiem - rysownikiem	11
Wywiad z Anną Płoską	13
CIEKAWOSTKI	14
Czy wiesz że...	14
CIEKAWA POSTAĆ	15
Sissi	15
Tadeusz Kościuszko	16
CIEKAWY MIEJSCA	17
Zamek Książąt Pomorskich	17
Pałac Lubomirskich	18
MYŚLI.....	19
Słowa warte przemyślenia	19
AKWARYSTYKA.....	21
Różanka pospolita	21
POJAZDY.....	22
Volkswagen Garbus	22
ZWIERZĘTA	23
O chomiku.....	23
Tyranozaurus	24
KULINARIA.....	25
Żurek wielkanocny.....	25
Babka wielkanocna	27
KONKURS.....	28

ZAPRASZAMY DO LEKTURY!!!

ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE



**Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych
oraz radosnego,
wiosennego nastroju**

W imieniu Zespołu Redakcyjnego przygotowała Kornelia Monka



SOLENIZANCI

Życzenia dla solenizantów stycznia, lutego, marca i kwietnia

**Zdrowia, szczęści, pomyślności i radości!
Dobrego, długiego życia!**



W imieniu Zespołu Redakcyjnego przygotowała Stasia Zborowska



WIELKANOCNIE...

Wielkanoc

przygotował Mieczysław Koziol



Wielkanoc, czyli Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, to najstarsze i największe święto chrześcijańskie, obchodzone na pamiątkę zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Współcześnie obchody świąt wielkanocnych wiążą się z dziesiątkami różnych obyczajów, tradycji i obrzędów, które swe korzenie mają nie tylko w chrześcijaństwie, ale i w wierzeniach pogańskich. Wiosenny termin, na który przypada Wielkanoc (zawsze w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca), sprawia, że ze świętem tym związanych jest wiele obrzędów i zwyczajów podkreślających zakończenie zimy i początek wiosny. Niedziela

Palmowa przypada na tydzień przed Wielkanocą, upamiętniając uroczysty wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy. Tego dnia wierni udają się do kościołów z palmami lub bukietami bazi. Są one nie tylko pamiątką wydarzeń opisanych w Ewangelii, ale i wyrazem dawnych ludowych wierzeń, mówiących o odradzaniu się przyrody do życia wraz z końcem zimy i początkiem wiosny. Dlatego też Niedziela Palmowa zwana była również Niedzielą Kwietną lub Wierzbną. W ten dzień Pucheroki, czyli chłopcy przebierani w kozuchy obrócone futrem na wierzch, w stożkowych czapach ozdobionych kolorowymi bibułkami i z usmolonymi twarzami, chodzą rano po podkrakowskich wsiach, m.in. po Zielonkach, czy Trojanowicach. Chłopcy śpiewają i życzą wesołych świąt, za co otrzymują drobne datki i świąteczne smakołyki. Obyczaj wywodzi się z dawnej tradycji żaków krakowskich, którzy obchodzili w ten sposób domy mieszczan krakowskich. Wielki Tydzień, następujący po Niedzieli Palmowej, to czas oczekiwania na święta Wielkiej Nocy. Każdy jego dzień ma swą określoną symbolikę religijną, dlatego wielu wiernych udaje się w ciągu tego tygodnia codziennie na nabożeństwa do kościołów. Niezwykle uroczystą oprawę mają uroczystości Wielkiego Tygodnia w sanktuarium Grobu Bożego w Miechowie. W Niedzielę Palmową inscenizuje się tu procesję z Panem Jezusem na osiołku, w Wielki Wtorek nabożeństwo Drogi Krzyżowej odprawiane jest w procesji ulicami miasta, zaś wielkopiątkowa Droga Krzyżowa obchodzi krużganki klasztoru Bożogrobców. Misteria Męki Pańskiej w sanktuarium Kalwarii Zebrzydowskiej gromadzą wielu pielgrzymów, a także coraz liczniejsze grupy turystów. Obrzędy rozpoczyna inscenizacja uroczystego wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy w Niedzielę Palmową. W Wielką Środę wieczorem odgrywane są m.in. wejście uczniów do świątyni, zdrada Judasza i posiedzenie Sanhedrynu. W Wielki Czwartek ma miejsce obrzęd obmycia nóg apostołom, a potem procesja do Ogrójca, pojmanie Chrystusa przez strażę i ucieczka apostołów do pałacu Kajfasza, gdzie następuje scena zaparcia się św. Piotra. Dalszy ciąg przedstawienia przypada na Wielki Piątek; inscenizacja kończy się w momencie skazania Chrystusa na śmierć krzyżową, po czym rozpoczyna się już tradycyjna Droga Krzyżowa. Na mniejszą skalę Misteria Męki Pańskiej odgrywane są również w klasztorze Bernardynów w Alwerni.

Informacje pochodzą z „Małopolska Tradycje i zwyczaje”

O wielkanocnym symbolu życia



przygotowała Jola Tondus

Jajko jest symbolem życia i częścią wielkanocnej tradycji. Wraz z innymi pokarmami jest częścią wielkanocnej święconki. Jednym ze zwyczajów wielkanocnych jest dzielenie się jajkiem. Dzielenie się nim podczas śniadania wielkanocnego ma odniesienie do wigilijnego opłatka. Jajko pełni rolę podarunku, jest życzeniem pomnażania sił witalnych. W niektórych domach świątecznemu ucztowaniu towarzyszą śniadaniowe zabawy wielkanocne dla wszystkich członków rodziny. Jedną

z najbardziej popularnych, znaną już w XV wieku w Polsce, jest stukanie się jajkami ugotowanymi na twardo. Wygrywa ta osoba, której jajko nie popęka, a zwycięstwo wróży szczęście w nadchodzącym roku.



Wiersze wielkanocne

proponuje przeczytać Beata Kaczmarska



Obudziły się pisanki - D. Gellner



Obudziły się pisanki wielkanocnym rankiem
i wołają:
Patrzcie! Tu na stole same niespodzianki!
Bazie srebrno – białe i baranek mały.
Ten baranek
ma talerzyk,
skubie z niego
owies świeży
A baby pękate
w cukrowych fartuchach
Śmieją się wesoło
od ucha do ucha!

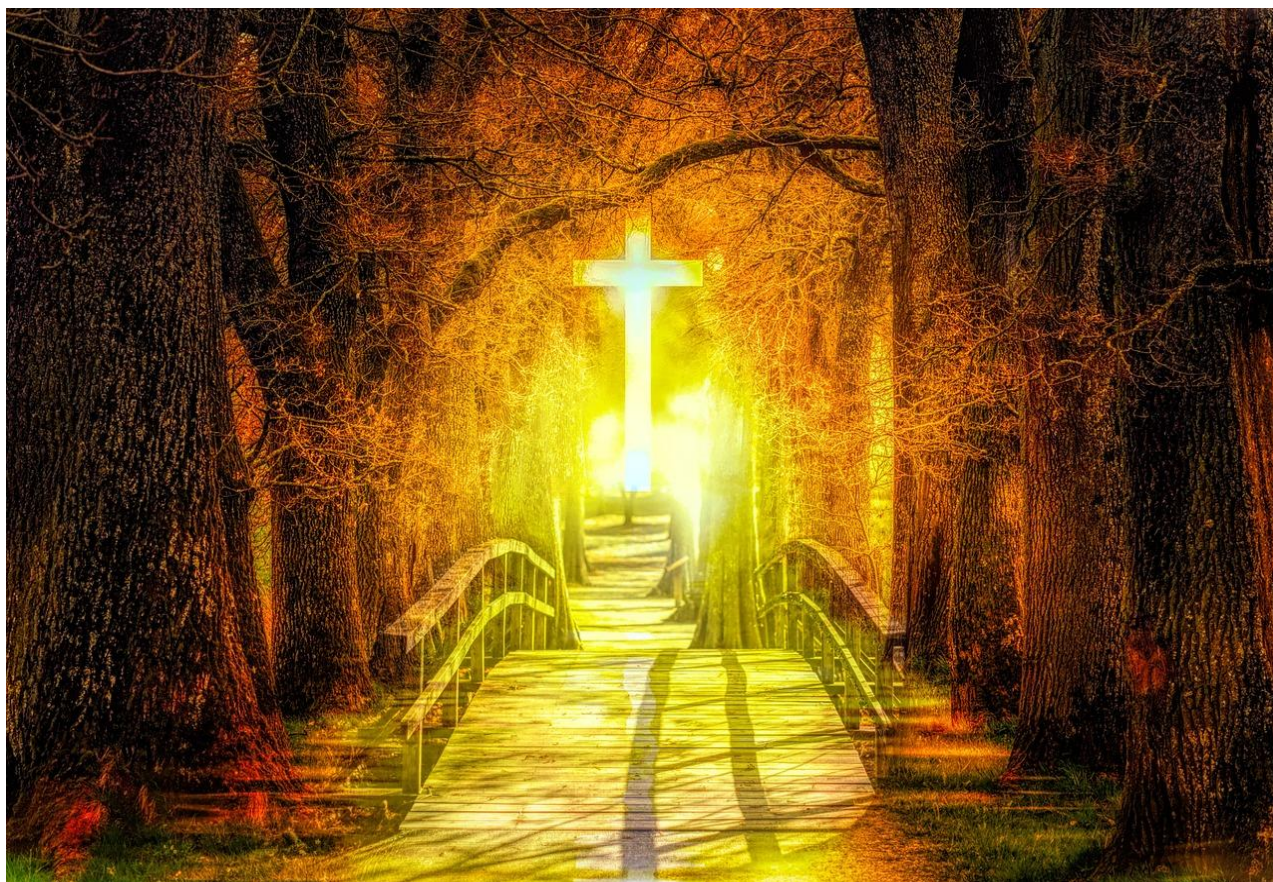
Wielkanoc - Jan Lechoń

Droga, wierzba sadzona wśród zielonej łąki,
Na której pierwsze jaskry żółcią i mleczem.
Pośród wierzb po kamieniach wąska struga ciecze,
A pod niebem wysoko śpiewają skowronki.

Wśród tej łąki wilgotnej od porannej rosy,
Droga, którą co święto szli ludzie ze śpiewką,
Idzie sobie Pan Jezus, wpólnagi i bosy
Z wielkanocną w przebitej dłoni chorągiewką.

Naprzeciw idzie chłopka. Ma kosy złociste,
Łowicka jej spódniczka i piękna zapaska.
Poznała Zbawiciela z świętego obrazka,
Upadła na kolana i krzyknęła: “Chryste!”.

Bije głową o ziemię z serdeczną rozpaczą,
A Chrystus się pochylił nad klęczącym ciałem
I rzeknie: “Powiedz ludziom, niech więcej nie płaczą,
Dwa dni leżałem w grobie. I dziś zmartwychwstałem



Cytaty na Wielkanoc

przygotował *Ludwik Przała*



„Nikt nie ma większej miłości, niż ten, kto oddaje swoje życie za swych przyjaciół i On je za nas oddał. Za ciebie. Za mnie. Odzyskał je i towarzyszy nam pełnią swego życia. Pozwól, by ci towarzyszył. On cię kocha. Wielkanoc, to Jezus żywy”

Papież Franciszek



„Bądź dla nas, Jezu, radością i światłem Paschy wieczystej, przyłącz do swego orszaku na nowo łaską zrodzonych”

Hymn wielkanocny z Liturgii Godzin



„Oto dzień, który uczynił Pan, radujmy się w nim i weselmy”

Starożytny hymn wielkanocny

„Głoście radosną nowinę, niech będzie słyszana, po krańce ziemi rozpowiadajcie, że Pan wyzwolił swój naród”.

Antyfony wielkanocne

O piosence wielkanocnej



przygotowała Renia Jazgar

"Zmartwychwstał Pan i żyje dziś" to piosenka Zespołu Nard. Opowiada o zmartwychwstaniu Pana Jezusa. Mówi nam ona o tym, że pan Jezus żyje wśród nas, że nas kocha. Jest to piękna piosenka. Zachęcam do jej wysłuchania.



Od redakcji: (2 zwrotki piosenki)

Zmartwychwstał Pan i żyje dziś,
 Blaskiem jaśniej noc
 Nie umrę, nie lecz będę żył,
 Pan okazał swą moc
 Krzyż to jest brama Pana,
 Jeśli chcesz przez nią wejść
 Zbliźmy się do ołtarza,
 Bogu oddajmy cześć

Dzięki składajmy Mu,
 Bo wielka jest jego łaska
 Z grobu powstał dziś Pan,
 A noc jest pełna blasku
 Chcę dziękować Mu
 I chcę Go dziś błogosławić
 Jezus, mój Pan i Bóg,
 On przyszedł aby nas zbawić

Przemyślenia o wielkanocnych zającach

Twórczość własna Bogusia Kuźmy



„Siedział sobie wesóły zając uszami obracając i oczami mrugając”

„Zając kicając w kapuście myślał sobie o chruście”

„Zając kicając po łące zastanawiał się czy jest zającem”

„Wesoły zając tańczył kicając”

„Mały zając je marchewkę mrugając”

„Małe zające myślały że są pachnące”

„ Pewnego dnia duże zające szybko uciekały na łące”



WARTO CZYTAĆ...

"KAZANIA ŁAGIEWNICKIE 2022"

o książce z Łagiewnik opowiada Teresa Kukuczka



Będąc w lutym w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach na obchodach Dnia Chorego otrzymałam tam w prezencie książkę pt. "Kazania Łagiewnickie 2022". Chcę na łamach gazetki zostawić Wam czytelnicy informację, że taka książka jest i jak zapewniono nas - uczestników obchodów Dnia Chorego – książka ta jest wartościowa. Aby zachęcić Was do przeczytania tej książki przytoczę słowa Ks. Andrzeja Gołębiowskiego – kierownika Redakcji Programów Katolickich TVP3 Kraków, który tak opowiada o tej książkowej pozycji: "Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych wiernych widzów, oddajemy do Państwa rąk kolejny tom kazań

łagiewnickich. Wygłoszone pod natchnieniem Ducha Świętego homilie niech jeszcze raz zapalą w nas światło Bożego działania i poprowadzą Drogami Miłosierdzia..."

SPOTKANIA

WYWIAD z Krystianem Toporkiem rysownikiem



Artysta o sobie:

Pochodzę z Bobrku k/Oświęcimia, ukończyłem szkołę podstawową również w tej miejscowości. Niestety po jej ukończeniu w trakcie wakacji uległem wypadkowi, skacząc na główkę zламаłem kręgosłup. Tak to znalazłem się w takiej sytuacji i teraz mieszkam w ośrodku.

Zespół Redakcyjny: Jaki był pana początek przygody z rysunkiem, co zdecydowało że rozpoczął pan tę formę sztuki?

Krystian Toporek: Początki z rysowaniem same przyszły - rysując od dziecka kiedy to tworzyłem różne rysunki, przeważnie odrysowując od czegoś, np. będąc u babci często leżałem patrząc na jakiś obrazek przerysowywałem. I tak mi chyba pozostało, że rysuję coś odpatrując.

Zespół Redakcyjny: Jak jest treść pana prac?

Krystian Toporek: Nie mam jakiejś przewodniej treści tworząc swoje prace, rysuję to co mi się spodoba.

Zespół Redakcyjny: Jaką techniką pan pracuje?

Krystian Toporek: Techniki nigdy żadnej nie miałem po prostu rysowałem metodą prób i błędów tak dla zabawy. Później czasem oglądałem na Youtube jak inni rysują, czym, jak rozcierają ołówek, a teraz za każdym razem próbuję inaczej uczyć się cały czas czegoś nowego.

Zespół Redakcyjny: Czy jest jakiś twórca, artysta którego pan podziwia, który pana inspirował?

Krystian Toporek: Nie mam nikogo kim bym się inspirował i podziwiał. Tak naprawdę nigdy się nie interesowałem żadnymi artystami. Inspiracją jest raczej nastrój i często osoba którą rysuję lub coś co mi się spodoba.

Zespół Redakcyjny: Jak opisałby pan swój proces tworzenia rysunków, czy to jest codzienna praca, czy działanie okresowe pod wpływem weny twórczej?

Krystian Toporek: Moje tworzenie prac ma różne podłoża, czasem rysuję gdy coś mnie natchnie, a czasem kiedy mogę. Bo nie zawsze tu zdrowie pozwoli czy źle jestem ułożony i nie mogę dobrze utrzymać ołówka czy sięgnąć bloku. Czasem bywa że chciałbym ale nie dam rady lub nie ma kto podać.

Zespół Redakcyjny: Czy tworzenie rysunków, artystyczna praca ma dla pana walor terapeutyczny?

Krystian Toporek: Owszem rysowanie w pewnym stopniu ma walor terapeutyczny, można się wyciszyć, skupić na czymś co się lubi przy tym poćwiczyć rękę jak i umysł, oraz zabić czas by się nie nudzić.

Zespół Redakcyjny: Który swój rysunek, swoje dzieło lubi pan najbardziej i dlaczego?

Krystian Toporek: Nie mam ulubionych rysunków, czasem lubię te które w miarę mi wyjdą bo nigdy mi nie wychodzą jak bym chciał -mimo iż to przez moje ograniczenia- choć się staram nie wychodzi mi tak jak chcę. Na koniec dopatrzę się że krzywo lub niepodobnie że mógłbym to lepiej zrobić. Takie marudzenie, ale troszkę samokrytyki nie zaszkodzi.

Zespół Redakcyjny: Bardzo dziękujemy za udzielenie wywiadu. Życzymy owocnej, niekończącej się pracy artystycznej! Poniżej kilka prac Krystiana Toporka. Więcej rysunków znajdziesz na stronie: <http://zator.caritas.pl/zol/index.php/galeria/rysunki-krystiana-toporka>





WYWIAD z Anną Płoską opiekunką grupy II

przeprowadził Adam Górecki

Adam Górecki: Pani Aniu cieszę się, że zgodziła się Pani udzielić wywiadu do naszej gazetki.

Anna Płoska: Tak panie Adamie, z przyjemnością udzielę odpowiedzi na zadane pytania.

Adam Górecki: Moi rodzice pochodzą z miejscowości obecnie należących do Ukrainy tj. mama z Germakówki, a ojciec ze Zbaraża. Chcę zapytać skąd Pani pochodzi?

Anna Płoska: Pochodzę z miasta Czernihów

Adam Górecki: Kiedy przyjechała Pani do Polski?

Anna Płoska: Przyjechałam do Polski w lipcu 2019 roku.

Adam Górecki: Jeśli mogę zapytać – gdzie obecnie Pani mieszka?

Anna Płoska: Mieszkam w Spytkowicach.

Adam Górecki: Jak Pani czuje się w Polsce?

Anna Płoska: W Polsce czuję się bardzo dobrze. Polska stała się moim drugim domem.

Adam Górecki : Interesuje mnie temat pierogów ukraińskich. Jaki jest ich skład?

Anna Płoska: Ukraińskie pierogi niewiele różnią się od polskich. Są z farszem na słodko i słono.

Przepis na słodko jest taki: 2-3 łyżki mąki, 1 łyżka kefiru, 1 jajko, szczypta soli, 1 łyżeczka cukru, 1/3 łyżeczki sody. Do nadzienia potrzebny jest 250 g twarogu, 1 żółtko, 2 łyżki cukru, szczypta soli. Ze składników zagnieść ciasto w kostkę. Przykryć je i odstawić na 15 min. Przygotowanie nadzienia: twaróg przetrzeć przez sito, aby pozbyć się grudek. Dodać żółtko, cukier, szczyptę soli, mieszać aż będzie gładkie. Z ciasta zrobić rulon – pokroić na kawałki. Kawałki te trzeba lekko rozwałkować i potem skleić tj. uformować pierogi i trzeba je ułożyć na posypanej mąką powierzchni. Pierogi gotować w osolonej wodzie. Po wypłynięciu gotować je trzeba jeszcze przez 3-4 minuty . Ugotowane pierogi rozkładamy na talerz, tak aby się nie skleily. Najlepiej podawać je z kwaśną śmietaną lub jagodami.

Adam Górecki: Pani Aniu jakie są tradycyjne potrawy ukraińskie?

Anna Płoska: Tradycyjne potrawy ukraińskie to: barszcz ze śmietaną, cebulą i słoniną, pierogi na słodko i słono, naleśniki z twarogiem i makiem, gołąbki, placki ziemniaczane.

Adam Górecki: Pani Aniu chciałbym zapytać czym pani się zajmowała przed przyjazdem do Polski?

Anna Płoska: Przed przyjazdem do Polski studiowałam pielęgniarstwo.

Adam Górecki: Dziękuję za wywiad i życzę przyjemnego pobytu w Polsce.

CIEKAWOSTKI

Czy wiesz że...



przygotował Mieczysław Koziol

Amerykanie w ciągu roku zjadają miliard hot dogów.

Biedronki przychodzą na świat całkiem żółte.

Byki nie rozróżniają kolorów. Rozwściecza je ruch płachty torreadora.

Budowa ciała świni uniemożliwia jej spojrzenie w niebo.

Człowiek przebywając w świetle dziennym, synchronizuje swój wewnętrzny cykl z porami dnia i znacznie lepiej śpi w nocy.

217 tysięcy litrów paliwa mieszczą zbiorniki Boeinga 747.

Dżdżownice wychodzą z podziemi podczas deszczu, ponieważ woda zalewa ich podziemne tunele i jak by nie wyszły to by się potopiły.

Istnieje 16 amerykańskich stanów, w których niewidomi mogą polować.

Jednym ołówkiem mozesz napisać 30 000 słów, albo narysować linię o długości 50 kilometrów.

Każdy człowiek ma inny odcisk palców, linie papilarne u każdego są inne.

Kwakanie kaczki nie powoduje echa.

Najbardziej suchym miejscem na ziemi jest pustynia Atakama w Chile, nie padało tam od 1570 do 1971 ani razu.

Najgłośniejsze zwierzęta na świecie to płetwale błękitne. Hałas, który robią przewyższa wycia silnika samolotu odrzutowego.

Najkrótsza linia kolejowa na świecie znajduje się w Watykanie, ma zaledwie 600 metrów.

Obecnie Facebooka używa tyle osób, ile zamieszkiwało Ziemię w 1804 roku.

Pszczoły, aby wytworzyć funt miodu muszą przelecieć 75 000 kilometrów.

Restauracji w Nowym Jorku jest tak wiele, że wystarczy, by każdego wieczoru przez 54 lata jeść kolację w innej.

Sahara jest tak wielka jak Europa.

Sernik został wymyślony w starożytnej Grecji. Podawano go sportowcom podczas Igrzysk Olimpijskich.

Słonie są jedynymi ssakami, które nie potrafią skakać.

Informacje pochodzą z "Kalendarz 2016"

CIEKAWA POSTAĆ

Sissi (cz. 1)

przygotował Marek Chmielewski



Elżbieta Bawarska zwana Sissi urodziła się 24 grudnia 1837 r. w Monachium, zmarła 10 września 1898 r. w Genewie. Sissi była cesarzową Austrii i królową Węgier. Została poślubiona cesarzowi Franciszkowi Józefowi I. Warto zaznaczyć, że cesarzowa Elżbieta była córką księcia Bawarii -Maksymiliana Bawarskiego i Ludwiki Wilhelminy Wittelsbach.



Elżbieta nazywana była „różą Bawarii”, miała beztróską młodość która skończyła się wraz ze ślubem z cesarzem Austrii Franciszkiem Józefem I. Elżbieta nie potrafiła przyzwyczać się do dworskiego życia co doprowadziło do konfliktu z jej teściową arcyksiężną Zofią. Narodziny syna Rudolfa poprawiły pozycję Sissi na wiedeńskim dworze lecz na krótko. (cdn.)

Przygotowano na podstawie informacji pochodzących z internetu.



Tadeusz Kościuszko

przygotował *Bogusław Kuźma*

Właściwe nazwisko to Andrzej Tadeusz Bonawentura Kościuszko herbu Roch III, urodzony 4 lutego 1746 r. w Mereczowszczyźnie na Podlasiu. Był inżynierem wojskowym, Najwyższym Naczelnikiem Siły Zbrojnej Narodowej w czasie insurekcji kościuszkowskiej. Generał wojska Rzeczypospolitej Obojga Narodów, major w Dywizji Wielkopolskiej w 1792 roku. Był też generałem brygady Armii Kontynentalnej w czasie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Warto zaznaczyć, że ród Kościuszków wywodził się od Konstantego Fiodorowicza nazywanego zdrobniale „Kostuszką”. Imię to stało się po latach nazwiskiem rodowym. Tadeusz Kościuszko to jedna z najbardziej znanych polskich postaci historycznych.



Ciekawostki historyczne z życia Kościuszki mówią, że podczas niewoli rosyjskiej między rokiem 1794 a 1796 prawdopodobnie skomponował utwory na fortepian. Były to dwa polonezy i walc. Warto zaznaczyć, że był starannie wykształconym człowiekiem. Najpierw uczył się w Kolegium Pijarów w Lubieszowie, a następnie w Szkole Rycerskiej. Studiował tam historię Polski oraz powszechną, a także prawo, filozofię, ekonomię, arytmetykę, geometrię i miernictwo. Znał łacinę, język francuski.

Przygotowano na podstawie informacji pochodzących z internetu.

CIEKAWY MIEJSCA

przygotował *Boguś Kuźma*



Zamek Książąt Pomorskich

Renesansowy zamek usytuowany na Wzgórzu Zamkowym w Szczecinie, w pobliżu Odry. Zamek ten to historyczna siedziba Gryfitów - władców księstwa pomorskiego. Początki dzisiejszego zamku sięgają 1346 roku. Rozpoczęto wtedy wznoszenie na wzgórzu zamkowym tzw. kamiennego domu. Obok niego stanęły kaplica św. Ottona oraz duży dom z wieżą więzienną. W roku 1428 książę Kazimierz V rozpoczął rozbudowę zamku. W 1530 roku zamek został zniszczony przez pożar. Po tym zdarzeniu rozpoczęto przebudowę zamku. Trwała ona 7 lat. Podczas tej przebudowy kamienny dom przebudowano w stylu renesansu w dwupiętrową budowlę z dwuspadowym dachem i wieżą zegarową. Przez kolejne lata zamek przechodził następne przebudowy. Po wymarciu dynastii Gryfitów, od 1637 roku zamek był siedzibą namiestnika szwedzkiego, a od roku 1720 garnizonu pruskiego. W roku 1752 Fryderyk II Wielki założył na terenie zamku mennicę. Podczas pruskiego panowania zamek wielokrotnie przebudowywano, dostosowując do mieszczącego się tam garnizonu.



W 1945 roku rozpoczęto zabezpieczenie ruin zamku po jego poważnych zniszczeniach w okresie II wojny światowej. W roku 1948 na dziedzińcu zamku rozpoczęto prace archeologiczne. W latach 1958 do 1980 - gruntowna odbudowa zamku. Przywrócono mu renesansowy wygląd rekonstruując jego bryłę. Na zamku zachowały się freski w wieży zegarowej oraz gotyckie sklepienia w piwnicy.

W dwóch salach parterowych skrzydła południowego odnaleziono też resztki gotyckiego kościoła św. Ottona. Po wojnie odkryto na terenie zamku kryptę z sarkofagami książąt. Kości książęce zostały złożone w katedrze św. Jakuba w Szczecinie. Natomiast ubiory i klejnoty książęce zostały przekazane do Muzeum Narodowego w Szczecinie.

Pałac Lubomirskich

Pałac Lubomirskich w Lublinie wystawiony został w stylu barokowym następnie przebudowany w stylu klasycystycznym. Budowa pałacu sięga swoją historią XVI wieku, a obecny wygląd zawdzięcza przebudowie w 1829 roku. Pierwszym właścicielem pałacu byli Firlejowie. Kolejnymi właścicielami stali się Lubomirscy, Sanguszkowie, Szeptyccy, rząd Królestwa Polskiego, rząd II RP, Uniwersytet Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie.



Obecny właściciel to Muzeum Narodowe w Lublinie. Wnętrza pałacu zachowały do dziś pozostałości bogatego wystroju z dawnych lat. Pałac Lubomirskich to budynek dwukondygnacyjny z wieżami.

Przygotowano na podstawie informacji pochodzących z internetu.

MYŚLI...

Słowa warte przemyślenia

proponuje *Małgorzata Chominiec*



„Bogactwo w radości nie zależy od sakiewki lecz od serca”

Jeremias Gotthelf

„Nigdy nie zapominaj najpiękniejszych dni twego życia! Wracaj do nich ilekroć w twym życiu wszystko zaczyna się walić”

Phil Bosmans



„Naprawdę istnieje tylko jedna radość: obcowania z ludźmi”

Antoine de Saint-Exupery

„Człowiek często potrzebuje mieć przy sobie uśmiechnięte twarze”

św. Josemaria Escriva de Balaguer



„Odrobina dobra, okazana drugiemu człowiekowi lepsza jest niż cała miłość do ludzkości”

Richard Dehmel

„Dobroć jest cichym czynieniem tego o czym inni głośno mówią”

Friedl Beutelrock

„Nie ma ważniejszego zadania na świecie, jak być miłym i pełnym uroku. Krzewić radość dookoła siebie, promieniować szczęściem wokół, rozlewać jasność na ciemnych drogach życia... Czyż nie jest to wyświadczeniem innym największej przysługi?”

Victor Hugo



AKWARYSTYKA

Różanka pospolita

pisze Michał Zesławski



To gatunek ryby z rodziny karpiowatych. Bywa hodowana w akwariach. Ryba ta występuje w rzekach Europy na zachód od Alp i Pirenejów oraz w rzekach Azji Mniejszej. Występuje w spokojnych rejonach dolnych partii rzek oraz zarośniętych jeziorach. Ryby te występują raczej w ławicach po kilkanaście osobników. Co ciekawe nieraz dołączają się do ławic ryb innych gatunków.



Długość tej rybki to 5-8 cm, maksymalnie 11 cm. Ciało z dużymi łuskami, z małym otworem gębowym, oczy duże. Płetwy grzbietowa i odbytowa mają podobny kształt. Jeśli chodzi o ubarwienie tej ryby to grzbiet jest szarawo zielony lub ciemno zielonkawy. Boki ciała tej ryby są szaro srebrzyste, brzuch biały często z różowym odcieniem. Łuski mają ciemno szarą krawędź. W tylnej części ciała występuje niebiesko zielona smuga. Płetwy grzbietowa i odbytowa są szare. Natomiast płetwa ogonowa i płetwy parzyste są czerwone lub jaskrawo pomarańczowe. Różankę pospolitą można hodować w akwarium. Akwarium ma być do hodowli tej rybki średnie lub duże. Temperatura nie większa niż 24 C. Wskazana jest w nim gęsta roślinność. Pokarm którym w akwarium żywi się ta ryba to roślinny i żywy, urozmaicony. Dobrze jest ustawić akwarium tak, aby do środka docierały promienie słoneczne.

Przygotowano na podstawie informacji pochodzących z internetu.

POJAZDY

Volkswagen Garbus



pisze Krzysztof Paleczny

Garbus był pierwszym samochodem w historii, którego produkcja przekroczyła 20 milionów egzemplarzy. Zaprojektował go Ferdynand Porsche. Volkswagena Garbusa produkowano w latach 1945-2003, a więc przez niemal 60 lat.



Jednym z elementów, którymi wyróżniał się garbus, był nieduży wazonik montowany na desce rozdzielczej, w którym był kwiatek. Zrezygnowano z niego dopiero w 2011 roku, w kolejnej generacji garbusa - licząc, że uda się w ten sposób przyciągnąć także bardziej męską klientelę. W Polsce volkswagen ten nazywany był „garbusem” a na świecie „chrząszczem”. Ostatni wyprodukowany Garbus otrzymał przydomek El Rey i trafił do muzeum Volkswagena w Wolfsburgu.

Przygotowano na podstawie informacji pochodzących z internetu.

ZWIERZĘTA

O chomiku



przygotowała Agnieszka Strugacz

Bardzo lubię chomiki. Interesuję się tymi zwierzętami. Będąc w domu miałam kilka chomików. Staralam się dbać o te chomiki. Chomika karmiłam zbożem, owocami, warzywami, mięsem. Chomik pił wodę. Mieszkał w klatce. Codziennie bawiłam się z nim, zajmowałam nim.



Chomiki mają różną wielkość - są większe i mniejsze. Są chomiki, które mają nawet 30 cm długości. Ja miałam malutkie chomiki takie ok. 6 cm. Chomiki mają 16 zębów. Chomiki są koloru brązowego, jasnobrązowego, a także beżowe. Z mojej wiedzy wynika, że są różne rodzaje chomików m.in. syryjski, dzungarski. Ja miałam właśnie chomika dzungarskiego. Chomiki to bardzo fajne zwierzęta, można się z nimi zaprzyjaźnić.

Tyranozaurus



przygotował *Boguś Kuźma*

Tyranozaurus był jednym z największych dinozaurów drapieżnych. Ten potężny zwierz chodził na dwóch mocnych nogach trzymając tułów poziomo równoważony z wyciągniętym w tył ogonem. Skierowane częściowo w przód oczy zapewniały mu prawdopodobnie trójwymiarowe widzenie przydatne w ocenie odległości od ofiary.



Dinozaur ten zamieszkiwał leśne zadrzewione tereny. W takim siedlisku zdarzały się polany i kępy drzew iglastych sagowców, dębów, klonów i brzoź zaś ziemię pod nimi porastały niskie rośliny kwiatowe i paprocie. Bujną roślinnością żywili się roślinożercy na których czaił się tyranozaur. Nawet z początku gdy ich nie widział mógł je wyczuć – wydaje się, że dinozaur ten miał dobrze rozwinięte powonienie. Kiedy ofiara znalazła się w polu widzenia tyranozaur dogonił ją susami z prędkością do 36 km/h Podobnie jak dzisiejsi mięsożercy np. lew - tyranozaur na pewno nie jadł codziennie.

Informacje pochodzą z Encyklopedii dinozaurów i innych zwierząt prahistorycznych

KULINARIA

Żurek wielkanocny

propozycja Anny Harazińskiej



Czas przygotowania: 30 minut

Czas gotowania: 30 minut

Liczba porcji: około 2 litry zupy

Składniki:

1 litr bulionu warzywnego

500 ml zakwasu żytniego do żurku

Przyprawa do żurku:

1 rozgniecione ziarno ziela angielskiego,

1 liść laurowy,

¼ łyżeczki czosnku i soli,

łyżeczka majeranku

100 g kielbasy zwykłej podsuszanej

200g kielbasy białej surowej lub parzonej

200 g boczku surowego wędzonego

3 łyżki śmietanki 30%

Przygotowanie:

Aby zrobić żurek wielkanocny należy ugotować wcześniej bulion warzywny. Bulion do żurku należy zrobić z kilku warzyw bez dodatku ziół. Na tarce należy zetrzeć kawałek bulwy selera, korzeń pietruszki obraną marchew. Dodać kawałek pora zalać 1,5 litra wody. Całość gotować godzinę. Bulion przecedzić i po przestudzeniu odłożyć do lodówki lub od razu użyć do zrobienia żurku. Przygotuj boczek pokrój go w drobną kostkę, kielbasę pokrój w drobne plasterki. Boczek podsmaż na patelni kilka minut dodaj następnie kielbasę smaź całość jeszcze 4 do 5 minut. Wywar warzywny podgrzewaj do zagotowania. Zawartość patelni przełóż do gotującego się bulionu warzywnego. Zupę gotuj około 5 minut następnie wlej cały zakwas na żurek. Dodaj przyprawy zupę doprowadź do wrzenia ciągle mieszając wystarczy kilka minut gotowania. Na koniec dodaj 3 łyżki śmietany słodkiej 30%. Żurek wielkanocny możesz podać z jajkiem. Smak żurku możesz wzbogacić dodając do niego łyżkę tartego chrzanu lub ząbek czosnku pokrojony w plasterki.

Przygotowano na podstawie informacji pochodzących z internetu.

SMACZNEGO!

Babka wielkanocna

propozycja Iwony Harazińskiej



Składniki:

- 200 g mąki pszennej tortowej
- 100 g mąki ziemniaczanej
- 150 g cukru pudru
- 150 g masła
- 3 średnie jajka
- 1 duża cytryna
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 porcja lukru cytrynowego

Wykonanie:

200 g mąki pszennej tortowej pomieszaj z mąką ziemniaczaną i łyżeczką proszku do pieczenia. Masło z cukrem i jajkami zmiksuj na gładką masę i dodaj składniki sypkie w/w. Ciasto mieszaj przy pomocy drewnianej łyżki. Następnie dodaj sok i skórkę z cytryny. Ciasto przełóż do formy uprzednio natłuszczonej i lekko tylko oprószonej od wewnątrz mąką pszenną. Babkę wielkanocną umieść w piekarniku nagrzanym do 175 stopni (grzanie góra/dół). Ciasto piecz około 40 minut. Po około 35 minutach sprawdź czy ciasto jest już upieczone. Po przestudzeniu babkę wielkanocną możesz w całości pokryć domowym lukrem.

Przygotowano na podstawie informacji pochodzących z internetu.

SMACZNEGO!

KONKURS

Do dnia 30 kwietnia 2024 roku przygotuj odpowiedzi na poniższe pytania i złóż je w pokoju psychologa. Wszyscy, którzy prawidłowo odpowiedzą na poniższe pytania otrzymają nagrody.

Pytania konkursowe:

1. Jakie znasz zwyczaje wielkanocne – wymień?
2. W jakim mieście znajduje się Zamek Książąt Pomorskich opisany w tym numerze gazetki?
3. Kim był Tadeusz Kościuszko?
4. Różanka pospolita to...
5. Kim była Sissi?
6. Kto zaprojektował samochód Volkswagen Garbus?

Zespół redakcyjny: Kornelia Monka, Jola Tondus, Ludwik Przała, Stasia Zborowska
Teresa Kukuczka, Michał Zesławski, Boguś Kuźma, Beata Kaczmarska,
Małgosia Chominiec, Krzysztof Paleczny, Mieczysław Koziół, Marek Chmielewski,
Adam Górecki, Anna Harazińska, Iwona Harazińska, Renata Jazgar, Agnieszka Strugacz

Redaktor naczelny: Kasia Wiśniewska **Skład:** Marian Maj

Druk: ks. Rafał Buzala, Katarzyna Niesyto